

Protest przeciwko zwolnieniom w Hucie Bankowa



Związki zawodowe z Huty Bankowa w Dąbrowie Górniczej zapowiadają protesty przeciwko planowanym w zakładzie zwolnieniom grupowym i cięciom wynagrodzeń. Do końca stycznia 2016 roku zatrudnienie w hucie ma stracić 100 pracowników, a płace reszty załogi mają zostać obniżone średnio o 300 zł.

29 września zarząd Huty Bankowa oficjalnie poinformował zakładowe związki zawodowe o zamiarze przeprowadzenia w przedsiębiorstwie zwolnień grupowych. Pracodawca przekazał też informację o planowanej zmianie warunków zatrudnienia wszystkim pracownikom, którzy pozostaną w zakładzie oraz o zamiarze zawieszenia im dodatkowych świadczeń, m.in. nagrody jubileuszowej i Karty Hutnika. Pracodawca jako przyczynę zwolnień wskazał kryzys w branży metalurgicznej i brak rynków zbytu na wyroby produkowane przez hutę. Poinformował też, że redukcja zatrudnienia spowodowana jest koniecznością dostosowania liczby pracowników do tonażu produkcji. Związkowcy z kolei argumentowali, że ich zdaniem zwolnienia są nieuzasadnione, bo dla uzupełnienia braków osobowych do pracy w hucie wciąż przyjmowani są ludzie z firm zewnętrznych.

- Dla nas najważniejsze jest ratowanie miejsc pracy. Dlatego zaproponowaliśmy, że zgodzimy się na zawieszenie jubilatów i Karty Hutnika, ale pod warunkiem, że zarząd odstąpi od zwolnień grupowych. Pracodawca stanowczo odrzucił to rozwiązanie. Nie odpowiedział też na nasze pytanie: na co został przeznaczony kilkumilionowy zysk, który nasi ludzie wypracowali w latach 2011-2013. W tej sytuacji nie zgodziliśmy się na zawieszenie dodatkowych świadczeń - mówi Henryk Myrda, przewodniczący zakładowej Solidarności.

Myrda podkreśla, że już 30 września zarząd huty skierował do Powiatowego Urzędu Pracy w Dąbrowie górniczej informację o zwolnieniach grupowych w zakładzie. W założeniach pracodawcy do końca stycznia z pracą ma zostać zwolnionych 100 osób. Wśród nich będzie 70 pracowników produkcyjnych, 15 pracowników pomocniczych oraz 15 pracowników administracji. - Aby dać osobom zwalnianym trzymiesięczne odprawy, pracodawca postanowił zabrać pieniądze tym pracownikom, którzy w hucie pozostaną. Cała załoga ma otrzymać tzw. wypowiedzenia zmieniające. Pracownicy mają zarabiać średnio o 300 zł brutto mniej - informuje przewodniczący.

Więcej na www.solidarnosckatowice.pl

